

PURMO

expert

Warszawa, grudzień 2003, nr 4 (12)

INSTALATOR

Purmo Expert skr. poczt. 31, 50-211 Wrocław 36



Dużo ciepła

*płynącego z domowego ogniska, z kręgu sprawdzonych przyjaciół
i z satysfakcjonującej pracy –
na Święta i nadchodzący Nowy Rok życzą
dyrekcja i pracownicy Rettig Heating*

Purmo Expert – Instalator

– wstępne podsumowanie

Jak było w tym roku?

Już w połowie roku wiedzieliśmy, że ten rok będzie dla konkursu bardzo dobry, bo na półmetku mieliśmy od Państwa ponad 20 procent więcej zamówień, niż w roku poprzednim. Ale pierwsze dni grudnia zaskoczyły nas mimo to. Większość osób czekała do ostatniej chwili z wysłaniem nam etykiet i zamówień, posypało się więc na nas tyle przesyłek, że przez kilka dni na pocztę musieliśmy wysłać busa, żeby mógł je wszystkie zabrać! Ale oczywiście cieszył nas bardzo taki dowód zainteresowania programem.

Jednak konsekwencją tej klęski urodzaju jest również taka, że wciąż liczymy (robi to zresztą cały sztab ludzi) nadesłane etykiety i zamówienia na nagrody i zajmie nam to jeszcze kilka dni! Nazwiska najlepszych w tej edycji instalatorów oraz szczegółową statystykę przebiegu konkursu (m.in. zamawianych nagród) będziemy więc mogli przedstawić dopiero w następnym wydaniu biuletynu. Przedłużą się też, niestety, rozsyłanie nagród.

Ale już dziś możemy powiedzieć, że mamy bardzo dużo nowych zgłoszeń udziału do Purmo Experta i to cieszy nas najbardziej – witamy serdecznie w programie!

Jak będzie w roku przyszłym?

Na przyszły rok szykujemy dużo nowości. Najpoważniejszą będzie zmiana kalendarza konkursu: konkurs rusza 1 lutego i trwać będzie do 30 listopada. Nie będzie – jak do tej pory – półmetka, bo konkurs będzie trwać nieprzerwanie, to znaczy, że będą Państwo mogli przysyłać nam zamówienia na nagrody w dowolnym, dogodnym dla Was momencie, a my będziemy wysyłać nagrody nie dwa razy do roku: po półmetku i na koniec edycji, ale co dwa miesiące.

Nowe będą też nagrody – wybieraliśmy je bardzo starannie, pamiętając o Waszych dotychczasowych preferencjach, ale też chcąc zaproponować zupełnie coś innego. Przedstawimy je w kolejnym biuletynie.

Od nowego roku będziemy też starali się zaskakiwać Was różnymi miłymi niespodziankami. O co chodzi? Na razie to tajemnica. Ale wszystko w swoim czasie wyjaśnimy. Bo nowości jest tyle, że postanowiliśmy następnym biuletynem im przede wszystkim poświęcić.

Wydamy go też wcześniej – już w lutym – aby z tymi zmianami zapoznać Was jak najszybciej, od samego początku trwania nowej edycji Purmo Experta.



To, co Państwo widzą na zdjęciu, to plon jednej naszej wizyty na poczcie.

Do Unii w doborowym towarzystwie

Z faktu, że w programie Purmo – Expert Instalator rośnie liczba punktów przyznawanych za izolację *rolljet* i rury Diffu-Pex (o czym pisaliśmy w podsumowaniu) możemy śmiało wyciągnąć wniosek, że rośnie liczba wykonawców-specjalistów od ogrzewania podłogowego Purmo. Budzi to naszą nadzieję, że równie szybko będzie rosnąć grono Polecanych Instalatorów Purmo, czyli instalatorów mogących przedstawić inwestorom – a niebawem przecież i inwestorom unijnym! – specjalne certyfikaty poświadczające ich profesjonalizm i doświadczenie w instalowaniu ogrzewania podłogowego Purmo. Przypominamy więc prostą procedurę uzyskania takiego certyfikatu:

1. Przyślij zdjęcia z co najmniej dwóch realizowanych instalacji ogrzewania podłogowego w oferowanym przez nas systemie Purmo (po min. 80 m² każda).

2. Pochwal się wykonaną instalacją, zapraszając naszych przedstawicieli (regionalnego szefa sprzedaży) do jej obejrzenia przed wykonaniem wylewki jastrychowej.

3. Po wykonaniu instalacji otrzymasz certyfikat Polecanego Instalatora Purmo i od tej chwili znajdziesz się w doborowym towarzystwie instalatorów polecanych przez naszych dystrybutorów i regionalnych szefów sprzedaży.

Prosimy też pamiętać o uzyskaniu – dla dobra inwestora, ale też własnej firmy – 10-letniej gwarancji na rury oraz pozostałe elementy systemu ogrzewania podłogowego i systemu rurowego HKS-Sitec, których producentem jest Purmo.

Wszystkich zainteresowanych uzyskaniem certyfikatu, ale także po prostu pogłębieniem

CERTYFIKAT Polecanego Instalatora Purmo

Nr

wykazuję się znajomością zasad montażu i eksploatacji grzejników i ogrzewania podłogowego Purmo

Posiadek niniejszego dokumentu jest zobowiązany do stosowania obowiązujących w wykonawstwie przepisów.

W imieniu
BETIG HEATING Sp. z o.o.

PURMO
Grzejniki - Ogrzewanie podłogowe

wiedzy na temat instalowania ogrzewania podłogowego zapraszamy na organizowane przez nas szkolenia z tego zakresu (ich kalendarz zamieszczamy na ostatniej stronie biuletynu).

Nowości PURMO



Duże jest piękne

Nasza oferta grzejników łazienkowych powiększyła się o nowe rozmiary grzejnika typu Argus. Są to cztery grzejniki o wysokości 1800 mm i parametrach jak w zestawieniu poniżej. Ich wprowadzenie jest związane z zapotrzebowaniem rynku na grzejniki o dużych mocach grzewczych, o czym świadczy zainteresowanie klientów wprowadzonymi wcześniej przez nas grzejnikami Skalar o dużych rozmiarach.

ARGUS PA18.....	PA 18 500	PA 18 600	PA 18 750	PA 18 900
moc cieplna 75 / 65 / 20 °C [W]	894	1038	1246	1447
szerokość L [mm]	498	596	742	887
wysokość H [mm]	1764	1764	1764	1764
rozstaw przyłączy [mm]	451	548	691	835
rozstaw zawieszzeń Lz [mm]	320	420	565	730
rozstaw zawieszzeń Hz [mm]	1569	1569	1569	1569
pojemność wodna [l]	7,7	8,5	9,9	11,3
ciężar [kg]	15,8	18,2	21,7	25,2
liczba kolektorów [szt.]	36	36	36	36

Piramidalna przygoda



17 października, godz. 17, lotnisko Okęcie
– czy tak się zaczynał pamiętny film „17 mgnień wiosny”?
Nie, tak zaczynała się przygoda grupy Expertów Purmo,
którzy wybrali się do Egiptu. A co tam widzieli i co przeżyli – przeczytajcie...



Grupa jest 40-osobowa (projektanci, instalatorzy i sprzedawcy, którzy w programie Purmo Expert wybrali za zebrane punkty wycieczkę do Egiptu), ale nikt się nie spóźnia. Po koniecznych zakupach w strefie wolnocłowej „odkażaczy” przeciw „zemście faraona”, przechodzimy do samolotu z nadziejami, że ciepłe ubrania, które mamy na sobie, okażą się na miejscu nieprzydatne. I rzeczywiście – Afrika wita nas ciepło – 25 stopni o godz. 23. Wklejamy wizy do paszportów i odbieramy bagaże, po raz pierwszy spotykając się z tłumem usłużnych, acz nie do końca bezinteresownych pomocników – taka świta liczących na bakszysz (czyt. „podziel się ze mną swoim majątkiem”) towarzyszy tu turystom wszędzie. Lawirujemy między nimi do autokaru, gdzie wita nas świet-

nie mówiący po polsku nasz miejscowy opiekun – Hani. Jedziemy do hotelu Royal Palace w Hurghadzie – to będzie nasz dom.

Sobota – lenistwo

Szczęśliwi ci, którzy ten dzień tak wykorzystali, bo później program był bardzo napięty. Pierwsze kąpiele w Morzu Czerwonym – woda ciepła, bajecznie przezroczysta i tak słona, że bez wysiłku można godzinami utrzymać się na powierzchni. Pierwsze spacerunki po Hurghadzie i pierwsze zakupy pamiątek – niekoniecznie tych, które chciało się kupić i oczywiście po półgodzinnej ceremonii ustalania ceny.

A wieczorem miejscowymi minibusami (co miało swój urok) jedziemy do Papas beach – dyskoteki na plaży. Na miejscu królowały: sakkara (miejscowe piwo), obelisk (miejscowe wino), aromatyczna szysza i świetna zabawa. Do klubu napływało coraz więcej ludzi – a my wypłynęliśmy po godz. 2.

Niedziela – wycieczka na rafy

Ranitko na przystani czekają na nas dwie łodzie motorowe. Pobieramy sprzęt

ABC (maska, rurka, pletwy) i wypływamy w morze. Nie płyniemy daleko. Zakotwiczymy przy pierwszej rafie, nieopodal wysepki z małą piramidką. Zakładamy sprzęt, wskakujemy do wody i... ach, naszym oczom ukazuje się cudowny, podwodny świat. To tak, jakby zanurzyć się w olbrzymim akwarium z egzotycznymi rybkami. Wokół nas setki wspaniałych, różnej wielkości, kształtu i barwy ryb. Rafa też zadziwia kształtami i kolorami, ale po godzinie płyniemy na następną, która jest jeszcze piękniejsza, najpiękniejsza ze wszystkich.

Obiad jemy na łodziach przy bajkowej plaży, usłanej milionami koralowców i muszelek.

Poniedziałek – Kair starożytny

Wstajemy przed wschodem słońca, półprzymkniętymi oczami odbieramy suchy oraz płynny (jeden obelisk na dwie osoby) prowiant i jedziemy w składającym się z 40 autokarów konwoju w kierunku Suez. Po prawej stronie morze, po lewej pustynia, na której od czasu do czasu wyrastają poszarpane góry – krajobraz jak na Marsie...

18-milionowy Kair wita nas slumsami na przedmieściach i szokującym ruchem ulicznym. Stare, poobijane pojazdy, często poskładane z kilku innych, przeciskają się po ulicach, na których w ciągu dwóch dni spotkaliśmy tylko jedno działające światło. Nikt nie używa kierunkowskazów, za to bez przerwy klaksonów,



pokrzykiwań i gestykulacji. Jazda to głównie przyspieszanie i ostre hamowanie. Sprawia to wrażenie niesamowitego chaosu. Najgorzej mają piesi – ci są pozbawieni jakichkolwiek praw, nawet na pasach. Dlatego przeciskają się między jadącymi samochodami w miejscach, gdzie im jest najwygodniej. A do pełni obrazu dodać jeszcze trzeba wszechobecne osiołki ciągnące różnego rodzaju wózki... Jednak w tym szaleństwie jest jakaś metoda – klaksony i znaki rękami układają się w skomplikowany system miejscowych zasad ruchu.

Z oszołomienia ulicą wyrывa nas widok wylaniających się nad dachami Gizy – dzielnicy Kairu – piramid, nieprawdopodobnego dzieła rąk ludzkich sprzed ponad 4500 lat. Ich ogrom robi wrażenie. Podziwiamy je od strony Gizy, a potem od strony pustyni. Udać nam się zrobić wspólne zdjęcie na tle piramid, pomimo szybkiej interwencji miejscowej policji, której czemuś się to nie podoba. Porywają nam jednego z pilotów i... wypuszczają po uiszczeniu odpowiednio przekonującego bakszyszu. Oczywiście żadnego zakazu robienia zdjęć nie było, no ale już zdążyliśmy się przyzwyczaić, że Egipcjanie są mistrzami w wynajdywaniu okazji do zarobienia.

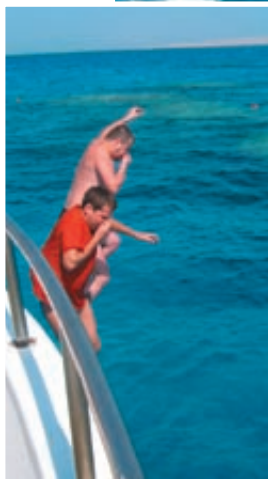
Zwiedzamy piramidy, podziwiamy Sfinksa – również z tarasu restauracji, w której jemy obiad.

I znów zanurzamy się w szaleństwo na ulicach – jedziemy do centrum Kairu, na plac Al-Tahir, przy którym znajduje się Muzeum Egipskie. Tutaj wśród bezcennych zbiorów można by spędzić parę dni! Oglądamy ekspozycję z grobowca Tutcha Ankh Amona, mumie z Doliny Królów – stajemy twarzą w twarz z najpotężniejszymi faraonami Egiptu, takimi jak Ramzes II, który zmarł ponad 3000 lat temu... Świadomość, która dech zapiera. Wychodzimy z muzeum niemalże ostatni.

Nocujemy w Gizie i wieczorem wychodzimy jeszcze na spacer. Kair nocą robi jeszcze większe wrażenie niż w dzień. Wracając, spotykamy nowożeńców, którzy wybrali sobie nasz hotel na imprezę weselną. Śpimy twardo, mimo że klaksony na ulicach nie milkną.

Wtorek – Kair trzech religii

Po śniadaniu jedziemy do dzielnicy koptyjskiej, egipskich chrześcijan, wywodzących się z czasów ewangelizowania Egiptu



przez świętego Marka. Zwiedzamy kościoły, m.in. św. Jerzego, oraz kaplicę,

gdzie schroniła się święta rodzina, uciekając do Ziemi Świętej.

Zwiedzamy też pobliską synagogę Ben Ezra, a potem cytadelę kairską i znajdujący się na jej terenie alabastrowy meczet Muhammeda Alego – zdejmujemy buty, w środku wolna przestrzeń, podłoga przykryta ślicznymi dywanami, ornamentowane ściany i pięknie zdobiona kopuła. Siedzimy na podłodze, słuchając opowieści o historii i regulach islamu.

Następnie zwiedzamy Miasto Umarłych, które powstało na terenie dwóch cmentarzy – mauzolea i grobowce rozbudowywano o piętra, w których urządzano mieszkania, warsztaty, sklepy, a wokół bazyli i tak powstała wielomilionowa żyjąca nekropolia...

I jeszcze jedno przeżycie tego dnia: złoty bazar – Khan el Khalili. Na ogromnym terenie skupisko małych uliczek i pasażów, gdzie można kupić wszystko. Powietrze wypełnia typowo egipska mieszanka zapachów przypraw, szyszy i przyrządzanych na miejscu potraw. Odprawiamy z handlarzami miejscowy rytuał uśmiechów, pozdrowień, grzecznych odmów i znowu uśmiechów.

Wieczorem wracamy do Hurghady.

Środa – jeep safari

Śpimy dłużej, bo na wycieczkę wyjeżdżamy po południu. Lokujemy się w czterech jeepach i rozpoczynamy szaloną jazdę po pustyni. Największą frajdą jest jazda na dachu, tym większą, że od czasu do czasu zjeżdżamy ze stromych wzniesień. Szczery podziw wzbudza nasz kamerzysta, który filmuje wyprawę, wykonując nieprawdopodobne akrobacje.

Zwiedzamy wioskę beduinów, potem przejażdżka wielbłądami i wspaniały zachód słońca. Wracamy do wioski, gdzie czeka na nas pyszny posiłek przy świecach i występy beduinów. W drodze powrotnej podziwiamy usia-

ną gwiazdami Drogi Mlecznej.

Późnym wieczorem urządzamy imprezę przy jednym z basenów hotelowych – muzyka z lap-topa, ale wszyscy bawili się świetnie.

Czwartek – Luksor

Wyjeżdżamy bladym świtem, w konwoju, przez pustynię. Im bliżej Nilu, tym więcej zieleni. W końcu pustynny krajobraz ustępuje miejsca zielonym gajom palmowym.

Przy wjeździe do Luksoru czekają na nas dwa wspaniałe kolosy Memnona. W dolinie Del El Bahari zwiedzamy słynną świątynię królowej Hatszepsut. W pałącym słońcu wchodzimy na górną platformę świątyni i podziwiamy efekt pracy polskich archeologów – odkryte przez nich niezwykle malowidła ścienne. W Dolinie Królów zwiedzamy grobowce Setiego II, Tutmozisa III i Ramzesa II. I znów nas dopadli wszechobecni handlarze...

Przy wjeździe do Luksoru czekają na nas dwa wspaniałe kolosy Memnona. W dolinie Del El Bahari zwiedzamy słynną świątynię królowej Hatszepsut. W pałącym słońcu wchodzimy na górną platformę świątyni i podziwiamy efekt pracy polskich archeologów – odkryte przez nich niezwykle malowidła ścienne. W Dolinie Królów zwiedzamy grobowce Setiego II, Tutmozisa III i Ramzesa II. I znów nas dopadli wszechobecni handlarze...



Obiad przygotowano nam po drugiej stronie Nilu, więc płyniemy tam łodziami. Potem jedziemy do prawdziwej perły Egiptu – Karnaku, okręgu świątynnego Amona.

Wielkie wrażenie robi na nas Wielka Sala Hypostylowa z 24-metrowymi, pokrytymi reliefami kolumnami i obelisk Hatszepsut – 30-metrowy, wykonany z jednego kawałka skały. No i jeszcze ten widok na święte jezioro i skarabeusz, którego trzeba obejść, aby spełniły się marzenia.

Z żalem wyjeżdżamy z Luksoru, miejsca przepięknego i zupełnie różnego od tych, które zwiedzaliśmy dotychczas.

Piątek – ponownie na rafy

Za szybko przemknął ten tydzień! Po raz drugi na rafy wybiera się połowa naszej grupy, inni odpoczywają przed podróżą, wygrzewają się na plaży, kupują prezenty. Wieczorem ostatnia wspólna kolacja. Po północy żegnamy gorący Egipt i wylatujemy do Polski, przemycając pod ciepłymi ubraniami afrykańskie słońce i wspaniałe wspomnienia.

Relacja Janusza Skibniewskiego

Było nas widać

kampania reklamowa Purmo 2003

Mijający rok był dla naszej firmy czasem intensywnej kampanii reklamowej i, jak pokazały badania, czasem bardzo efektywnym.

Kampania trwała cały rok – od stycznia do końca grudnia. W prasie specjalistycznej i branżowej, ale także w branżowych dodatkach do pism ogólnych i na redakcyjnych stronach pism opiniotwórczych ukazywały się ogłoszenia o płytowych i łazienkowych grzejnikach Purmo. Jednak główne uderzenia przeprowadziliśmy w dwóch miesiącach: w kwietniu i we wrześniu – i to były miesiące, w których reklama grzejników Purmo dodatkowo sponsorowała prognozę pogody po głównym wydaniu Wiadomości w programie 1 TP.

Pisma specjalistyczne, w których umieszczaliśmy nasze reklamy, to: Instalator Polski, Magazyn Instalatora, Świat Łazienek i Kuchni oraz Rynek Instalacyjny.

Wśród pism branżowych dla naszych reklam wybraliśmy: Murator, Cztery Kąty, Moje Mieszkanie, dodatek Gazety Wyborczej Dom.

W ogólnopolskiej Gazecie Wyborczej grzejniki Purmo zaistniały ponadto w Wysokich Obcasach i w Gazecie Telewizyjnej.

Również w jednym z najbardziej opiniotwórczych polskich tygodników, w Polityce, można było spotkać reklamę grzejników łazienkowych Purmo, nasze reklamy ukazały się też w Najpiękniejszych Domach i w Jak dobrze wybrać ogrzewanie domu (wydanym przez Ładny Dom).

Tak wyglądała reklama w prasie. Dodajmy do tego tablice reklamowe naszych dystrybutorów na terenie całej Polski oraz wspomnianą reklamę telewizyjną i zapytajmy, jakie to dało efekty reklamowe? O obiektywną odpowiedź na to pytanie poprosiliśmy renomowany Instytut Badań i Opinii „GfK Polonia”. Instytut ten przeprowadził badania, których głównym celem było poznanie stopnia znajomości marki Purmo, znajomości innych marek grzejników dostępnych na polskim rynku oraz stopnia zauważalności reklam w poszczególnych mediach. Badania te zostały przeprowadzone dwukrotnie: po zakończeniu wiosennego i jesienno-uderzenia kampanii reklamowej. Już pierwsze badanie potwierdziło bardzo mocną pozycję marki Purmo w świadomości Polaków – zaj-



muje ona pierwsze miejsce wśród czołowych marek grzejników.

Po jesiennym etapie kampanii znajomość marki Purmo wyniosła 27% i w ocenie Instytutu „GfK Polonia” jest to bardzo dobry wynik dla tego rodzaju produktu.

Z badań wynika też, że znacznie wzrosła liczba osób, które zauważyły reklamę w przeprowadzanej kampanii, w tym, oczywiście, największą uwagę Polacy zwrócili na reklamę telewizyjną.

Generalny wniosek z badań jest taki, że przeprowadzona w mijającym roku kampania reklamowa przyniosła doskonałe efekty w zakresie zarówno znajomości marki Purmo, jak i rozpoznawalności jej asortymentu. I jest to nasz powód do dumy.



Będzie czym oddychać

Jak zapewnić w mieszkaniu stały dopływ świeżego powietrza, szczególnie zimą, w budynkach, które coraz częściej są dodatkowo ocieplane, a okna uszczelniane i zdecydowanie rzadziej otwierane? Doskonałym rozwiązaniem może okazać się zestaw wentylacyjny Purmo Air.

Zestaw Purmo Air, montowany przy grzejnikach Purmo, jest przeznaczony do stosowania w wodnych instalacjach centralnego ogrzewania w budynkach wyposażonych w mechaniczną wentylację wywiewną. Umożliwia on dostarczanie z zewnątrz do pomieszczeń oczyszczonego, ogrzanego powietrza. Produkowane są dwa modele: PA 11 – do montażu z grzejnikami Purmo C11, V11 lub DF11 oraz PA 22 – do montażu z grzejnikami Purmo C22, C33, V22, V33, DF22 lub DF33.

Budowa

Purmo Air ma komorę filtracyjną z filtrem klasy F7 z włókna szklanego, kryzę ograniczającą ilość nawiewanego powietrza (opcjonalnie) oraz grzebieniowe uszczelnienie kierujące strumień powietrza do przestrzeni pomiędzy ożebrowaniem konwekcyjnym a płytą grzejnika.

Działanie

Zestaw działa w ten sposób, że przez kanał średnicy 100 mm (znajdujący się w ścianie zewnętrznej budynku, umieszczony za grzejnikiem) powietrze z zewnątrz jest zasysane do komory filtracyjnej przez wentylator wyciągowy (niebędący częścią zestawu). Oczyszczony w ten sposób strumień powietrza jest kierowany do przestrzeni pomiędzy ożebrowaniem konwekcyjnym a płytą grzejnika, gdzie ulega ogrzaniu. Ilość powietrza wentylacyjnego można zmniejszyć o połowę za pomocą specjalnej kryzy. Można również całkowicie zamknąć przepływ powietrza przez grzejnik – wystarczy przekręcić wkład filtracyjny o 90°.

Obudowa

Materiał obudowy zestawu Purmo Air to głęboko tłoczona blacha niskowęglowa walcowana na zimno FePO1. Powierzchnia wykończona jest przez śrutowanie, odtłuszczanie, fosforowanie, płukanie zdemineralizowaną wodą, pasywację chromową i napylenie elektrostatyczne.

Zestaw dostępny jest w kolorze białym (RAL 9010).

Wymiary i parametry

Zestaw waży ok. 3 kg i ma następujące wymiary: wysokość 79 mm, szerokość 567 mm i głębokość, w zależności od modelu,



75 mm (PA11) lub 117 mm (PA22). Zalecana przy montażu wysokość nad podłogą to 150 mm; natomiast minimalna to 120 mm.

Gwarantowany przepływ powietrza – 10 dm³/s.

Sposób montażu

Zestaw wymaga kanału wentylacyjnego 100 mm, jest montowany na ścianie za grzejnikiem na wspornikach szynowych MONCLAC, które są standardowym wyposażeniem grzejników V22 i V33. Istnieje możliwość łączenia zestawów.

Dodatkowe wyposażenie

Należą do niego: wsporniki szynowe MONOCLAC, wentylator ST100, układ doprowadzający powietrze (rura teleskopowa 100 mm wraz z kratką wentylacyjną) oraz zapasowy wkład filtracyjny.

Zestaw wentylacyjny Purmo Air jest produkowany w Finlandii i ma 6-letnią gwarancję. Spełnia normy ISO 9002, posiada Deklarację Zgodności z PN-EN 442 i atest higieniczny PZH. Rozprowadzany jest hurtowo i detalicznie przez sieć dystrybutorów Rettig Heating.

Doradcy techniczni Rettig Heating służą wszelką pomocą w jak najlepszym doborze urządzenia, bezpłatnym przeszkoleniem oraz udzielą porad eksploatacyjnych. Do dyspozycji projektantów dostępne są na płytach CD i w Internecie bezpłatne programy komputerowe, m.in. arkusz kalkulacyjny do doboru zestawu wentylacyjnego Purmo Air.

Nowy rok zaczniemy szkoleniem

Serdecznie zapraszamy na spotkania, w ramach których będą prezentowane m.in. przegląd nowości, uproszczona metoda doboru grzejników Purmo, najczęstsze błędy w wykonaniu ogrzewania

podłogowego oraz nowość: grzejnik wentylacyjny Purmo Air. Będzie też czas na pytania i konsultacje indywidualne. Poniżej harmonogram tych szkoleń:

TERMIN	GODZINA	MIEJSCOWOŚĆ	MIEJSCE	ADRES	KONTAKT	TELEFON
6.01	10.00	Warszawa	PW Wydział IŚ Stara Kotłownia	ul. Nowowiejska 20	Bogusław Kwiecień	0-605 338136
7.01	10.00	Ostrołęka	Hotel Energetyk	ul. 1 Armii Wojska Polskiego 30	Grzegorz Blochowicz	0-601 353982
8.01	10.00	Łomża – Piątnica	Hotel Baranowski	ul. Stawiskowska 32	Grzegorz Blochowicz	0-601 353982
9.01	10.00	Ciechanów	Hotel Zagłoba	ul. Niechocka 6	Grzegorz Blochowicz	0-601 353982
12.01	10.00	Siedlce	Dom Biesiadny	ul. Jagiello 27	Grzegorz Blochowicz	0-601 353982
12.01	10.00	Skierniewice	Hotel Polonia	ul. Reymonta 18	Jacek Matys	0-601 308907
13.01	10.00	Biała Podlaska	Hotel Delfin	al. Jana Pawła II 11	Grzegorz Blochowicz	0-601 353982
13.01	10.00	Częstochowa	Hotel Patria	ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 2	Jacek Matys	0-601 308907
14.01	10.00	Białystok	Hotel Gromada Leśny	al. Jana Pawła II 77	Grzegorz Blochowicz	0-601 353982
14.01	10.00	Lublin	Hotel Mercure Unia	Aleje Racławickie 12	Wojciech Strzępka	0-605 414241
15.01	10.00	Suwałki	Hotel Suwalszczyzna	ul. Noniewiczza 71a	Grzegorz Blochowicz	0-601 353982
15.01	10.00	Zamość	Hotel Zamojski	ul. Kollątaja 2/4/6	Wojciech Strzępka	0-605 414241
16.01	10.00	Płock	Hotel Petropol	ul. Jachowicza 49	Grzegorz Blochowicz	0-601 353982
20.01	10.00	Tarnów – Mościce	kasyno	ul. Kwiatkowskiego 20	Wojciech Strzępka	0-605 414241
21.01	10.00	Rzeszów	WSliZ, aula A3	ul. Majora Sucharskiego 2	Wojciech Strzępka	0-605 414241
22.01	10.00	Przemysł	Hotel Gromada	ul. Piłsudskiego 4	Wojciech Strzępka	0-605 414241
23.01	10.00	Stalowa Wola	Zespół Szkół Nr 2	ul. 1 Sierpnia 26	Wojciech Strzępka	0-605 414241
26.01	10.00	Zielona Góra	Hotel Qubus	ul. Ceglana 14a	Gracjan Rudnicki	0-601 353977
27.01	10.00	Gorzów Wielkopolski	Hotel Qubus	ul. Orłąt Lwowskich 3	Gracjan Rudnicki	0-601 353977
28.01	12.00	Szczecin	Hotel Radisson SAS	pl. Rodła 10	Gracjan Rudnicki	0-601 353977
29.01	10.00	Koszalin	Hotel Arka	ul. Zwycięstwa 20-24	Gracjan Rudnicki	0-601 353977
17.02	10.00	Jasło	AES	ul. Kopernika 18	Wojciech Strzępka	0-605 414241
17.02	10.00	Włocławek	Hotel Młyn	ul. Okrzei 77	Arkadiusz Raczyński	0-691 384997
18.02	10.00	Leszno	Akwawit	ul. Św. Józefa 5	Arkadiusz Raczyński	0-691 384997
18.02	10.00	Rybnik – Ochojec	Hotel Biały Dom	ul. Łukowa	Marek Walkowicz	0-601 837156
19.02	10.00	Bielsko-Biała	Parkhotel Vienna	ul. Bystrzańska 48	Marek Walkowicz	0-601 837156
19.02	10.00	Piła	Hotel Rodło	ul. Piastów 15	Arkadiusz Raczyński	0-691 384997
20.02	10.00	Konin	Klub Hutnik przy Hotelu Central	ul. Dworcowa 7a	Arkadiusz Raczyński	0-691 384997
20.02	10.00	Zawiercie	Restauracja Pizzeria Riva	ul. Wierzbowa 16b	Marek Walkowicz	0-601 837156
23.02	10.00	Radom	NOT	ul. Struga 7a	Jacek Matys	0-601 308907
24.02	12.00	Kielce	Hotel Exbud	ul. Manifestu Lipcowego 34	Jacek Matys	0-601 308907
24.02	10.00	Nowy Sącz	Restauracja Panorama	ul. Romanowskiego 6	Marek Walkowicz	0-601 837156
25.02	12.00	Kraków	Klub Na Kotłowie	ul. Westerplatte 18	Marek Walkowicz	0-601 837156
25.02	10.00	Ostrowiec Świętokrzyski	Hotel Gromada	al. 3 Maja 13	Jacek Matys	0-601 308907
26.02	12.00	Sosnowiec	Hotel Aria	ul. Kresowa 5/7	Marek Walkowicz	0-601 837156
1.03	10.00	Toruń	Hotel Gromada	ul. Żeglarska 10/14	Wojciech Itrych	0-601 308905
2.03	10.00	Bydgoszcz	NOT	ul. Rumińskiego 6	Wojciech Itrych	0-601 308905
3.03	10.00	Brodnica	SBS Behrendt	ul. Batalionów Chłopskich 24	Wojciech Itrych	0-601 308905
4.03	10.00	Sopot	Hotel Haffner	ul. Haffera 59	Wojciech Itrych	0-601 308905
5.03	10.00	Słupsk	Hotel Słupsk	ul. Poznańska 11	Wojciech Itrych	0-601 308905
6.03	10.00	Puck	Alkat	ul. Kasztanowa 3k	Wojciech Itrych	0-601 308905
9.03	10.00	Olsztyn	Hotel Park	ul. Warszawska 119	Wojciech Itrych	0-601 308905
9.03	12.00	Poznań	NOT	ul. Wieniawskiego 5/9	Arkadiusz Raczyński	0-691 384997
10.03	10.00	Sieradz	Motel na Pól Boru	Stawiszcze	Jacek Matys	0-601 308907
10.03	12.00	Wrocław	Novotel	ul. Wyścigowa 35	Dariusz Prochota	0-601 308906
11.03	12.00	Łódź	NOT	pl. Komuny Paryskiej 5a	Jacek Matys	0-601 308907
12.03	10.00	Piotrków Trybunalski	NOT	ul. Armii Krajowej 24a	Jacek Matys	0-601 308907
15.03	10.00	Opole	Hotel Mercure	ul. Krakowska 57/59	Dariusz Prochota	0-601 308906
16.03	10.00	Wałbrzych	Zamek Książ	ul. Piastów Śląskich 1	Dariusz Prochota	0-601 308906
17.03	10.00	Jelenia Góra	Hotel Fenix	ul. 1 Maja 88	Dariusz Prochota	0-601 308906
18.03	10.00	Legnica	Hotel Qubus	ul. Skarbowa 2	Dariusz Prochota	0-601 308906
19.03	10.00	Warszawa	PW Wydział IŚ Stara Kotłownia	ul. Nowowiejska 20	Bogusław Kwiecień	0-605 338136